

Prof. dr hab. Jerzy Oniszczyk
Szkola Główna Handlowa
Kolegium Ekonomiczno-Społeczne
ul. Wiśniowa 41
02-520 Warszawa

Warszawa, 21 października 2024 r.

Recenzja

rozprawy doktorskiej Pana mgr. Piotra Szymona Śmiei: *Rozumienie „istoty” wolności w polskim systemie prawa – analiza teoretycznoprawna*, w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne, przygotowanej pod kierunkiem naukowym Pana dr. hab. Sławomira Tkacza, prof. Uniwersytetu Śląskiego.

1. Uwagi ogólne

W związku z pismem Dyrektora Instytutu Nauk Prawnych Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, prof. dr. hab. Piotra Pinióra z 12 września 2024 r. (WPiA.4020.91a.2021) nawiązującego do pisma z 3 lipca 2024 r. informującego o uchwale nr 89/2024 Rady Naukowej Instytutu Nauk Prawnych Wydziału Prawa i Administracji UŚ w Katowicach z 18 czerwca 2024 r. w sprawie o sporządzenie recenzji rozprawy doktorskiej Pana mgr. Piotra Szymona Śmiei: *Rozumienie „istoty” wolności w polskim systemie prawa – analiza teoretycznoprawna*, przedstawiam następującą opinię.

2. Wybór problemu badawczego w rozprawie doktorskiej

Przedmiotem recenzowanej pracy jest *Rozumienie „istoty” wolności w polskim systemie prawa*. Przeprowadzona przez Autora analiza teoretycznoprawna zwróciła zasadniczo uwagę na polskie spojrzenie pojmowanie owej „istoty” w obszarze dogmatycznoprawnym i orzecznictwym. Natomiast prawnoporównawcze uwagi zawarte w pracy nie stanowiły jej celu (s. 12).

Namysł recenzyjny przede wszystkim wywołuje kwestię uzasadnienia wyboru problemu badawczego przez Autora, mgr. Piotra Szymona Śmieję. Przedstawił on przesłanki wyboru problemu badawczego w rozprawie doktorskiej przede wszystkim we *Wstępie* i rozdziale I. Ale też mniej lub bardziej wyraźnie rozwijał je w wielu miejscach pracy. Tym ważnym motywem badań jest zwłaszcza okoliczność niewyczerpalności i fundamentalności badanej problematyki. Bezspornie owej ważności nadaje fakt, że korzenie refleksji dotyczącej zasady człowieka i

stosunków społecznych sięgają czasów najstarszej debaty sofistycznej i krytyki platońskiej. Pewien rodzaj wolności miał zaś fundamentalne znaczenie dla zainicjowania i rozwoju najpierw filozofii *physis*, a później społecznej, w tym prawnej. Kierunki zmian we współczesnym świecie sprawiają, że ważne przez dwa i pół tysiąca lat rozważania nad problematyką wolności i praw oraz ich sensu stają przed kolejnymi wyzwaniem.

Wobec powyższego nie budzi wątpliwości przekonanie wyrażone przez Doktoranta o niewyczerpalności problematyki wolności w zakresie badań normatywnych. Obejmuje ona sposoby pojmowania i kształtowania życia społecznego za pomocą prawa. To ono odnosi się do sfery działania organów publicznych i stosunków między ludźmi. Szczególnie ważne zaś zagadnienia dotyczące wolności zawarte są w podstawowym akcie ustrojowym, Konstytucji RP. Ona nie definiuje podstawowych pojęć czy zasad, co jest następstwem jej ogólności. W rezultacie zaś niejednoznaczności ogólnych formuł wolnościowych pojawia się szereg problemów interpretacyjnych.

Odwołanie się do ogólnego hasła wolności od najdawniejszych czasów stanowiło zarówno motyw szlachetnych działań, jak i pretekst do działań nikczemnych. Wobec powyższego, ważne jest prawo (ustawa), które z jednej strony gwarantuje wolności, a z drugiej formułuje ograniczenia. I tylko ta dwustronna funkcja ustawy dla swojej poprawności (precyzji normowania) wymagałaby wiedzy dotyczącej „istoty” wolności. Konstytucja RP bowiem, chroniąc wolności, sprzeciwia się przede wszystkim naruszeniu „istoty” wolności.

Doktorant, badając ten problem, niekiedy zastanawia się także nad „istotą” praw, tj. zwłaszcza wówczas, gdy związane jest to z analizą orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego. Jest tak, gdyż przedmiotem dysertacji jest nie tylko analiza „istoty” wolności w rozumieniu teorii, filozofii i dogmatyki prawa polskiego, ale też zastosowanie owej „istoty” w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. Ten zaś niekiedy zastanawiał się nad „istotą” tak wolności, jak i praw. Nieostrość badanych pojęć „istota” i „wolność” sprawiły, że analizy prawnicze Autor poprzedził charakterystyką owych pojęć „w ramach językoznawstwa, aspektów psychologicznych «woli» oraz możliwych perspektyw «istoty» zgłębianych przez pryzmat filozofii ogólnej, historiografii i ujęć normatywnych” (s. 7).

Wieloznaczność i nieostrość pojęcia wolności rodzi potrzebę poszukiwania jej „istoty”, co zakłada, że jest jakieś „jądro” wolności. Owe rozważania, wedle Autora, mogą odnosić się do obszaru „wyobraźni (idei), w której wolność nie posiada granic” bądź „do aspektów pojmowania wolności, które uwzględniają ideę oraz rozpoznanie ograniczeń płynących ze świata rzeczywistego” (s. 9). Realizacja wolności pozbawia ją owej idealnej nieograniczoności. Dlatego też trafne jest spostrzeżenie, że „istota” wolności, która jest urzeczywistniana, „musi

uwzględniać rolę ścierania się wolności z ograniczeniami". Źródła zaś tej zależności bywają odnajdywane np. w „założeniach dotyczących roli państwa i umowy społecznej”, gdzie ma miejsce rezygnacja „z części partykularnej wolności na rzecz powszechnej ochrony wolności, bezpieczeństwa i pokoju określonej grupy osób lub społeczeństwa” (s. 10). W każdym razie ze względu na to, że samo prawo nie określiło granicy wolnościowej, której nie należy przekraczać, ale jest w konflikcie z wolnością, toteż chroni to, co jest wynikiem ludzkich osiągnięć zapośredniczonych w powołaniach na hasła wolnościowe. W prawach ustawowych odnoszących się do wolności odnajdywane są próby określania zakresów „różnych ogólnych stanów idealnych (wyobrażeń), np. swobód obywatelskich, sumienia, poszanowania osoby ludzkiej”. W owych ramach, oprócz „narzucania kontroli”, odnajdywana jest także ochrona bądź „utrzymanie balansu między ideą a światem rzeczywistym” (s. 10). To w odniesieniu do owej kontroli czy utrzymania równowagi mgr Śmieja umieszcza teoretyczne rozważania dotyczące „istoty” wolności. Stąd, aby określić ów sens (ograniczający, ochronny, balansujący) „istoty” wolności jego badania sięgają ku regulacjom prawnym poddany wykładni nauk szczegółowych i orzecznictwa konstytucyjnego. Badanie więc „istoty” wolności, które służą ogólnemu rozpoznaniu wolności, Autor łączy z obserwacją prawa, co ma oznaczać określenie „kontekstów normatywnych oraz sposobów rozumienia prawa według Trybunału Konstytucyjnego” (s. 10).

Sensem podjęcia interdyscyplinarnych badań w recenzowanej pracy miało być zrewidowanie istniejących interpretacji normatywnych dotyczących „istoty” wolności, ale też możliwie najlepsze określenie owej „istoty” (s. 11). Autor ma bowiem świadomość, że to od poprawności rozumienia rozwiązań prawnych zależy poziom ochrony wolności. To zaś jest sprawą ciągłego, naukowego poznawania od nowa, co jest cechą np. sofistyczno-heraklitejskiego podejścia do płynnej rzeczywistości społecznej. Wspomniany ogólnopoznawczy cel pracy jest zatem naukowo ważny, tym bardziej, że dotychczasowe rozważania nauki prawa głównie skupiały się na „istocie” poszczególnych rodzajów wolności. Natomiast „istotę” wolności jako samoistny zwrot badano bardzo rzadko. Brakuje także, jak trafnie zaznaczono w pracy, „kompleksowych analiz ontologicznych «istoty» wolności, rozważenia jej wobec interdyscyplinarnych perspektyw «wolności» i możliwych odniesień w kontekście przestrzegania prawa w orzecznictwie TK” (s. 20). Rozważania podjęte w dysertacji mają zatem znaczenie dla określenia „istoty” wolności, a w rezultacie dla ochrony wolności i praw człowieka. Uzyskana wiedza ma wartość dla oceny istniejącej regulacji i praktyki, służy bowiem do dalszego namysłu nad doskonaleniem prawa i jego poznawania. Wreszcie ze

względu na brak w polskiej literaturze prawniczej monografii poświęconej analizie „istoty” wolności niniejsza rozprawa próbuje także odpowiedzieć na takie zapotrzebowanie.

Reasumując, podjęte przez mgr. Piotra Śmieję zadanie badawcze jest zatem istotne zarówno z poznawczego, jak i praktycznego punktu widzenia. Zawiera ono duży potencjał intelektualny. Wobec powyższego można uznać, że dobór problematyki badawczej niniejszej pracy z punktu widzenia wymagań stawianych pracom doktorskim jest właściwy.

3. Struktura pracy, założenia metodologiczne i problemy badawcze

3.1. Przedłożona do oceny praca (maszynopis) liczy 266 stron. Składa się z siedmiu rozdziałów (obejmują łącznie 200 stron), a także: *Wstępu*, *Wniosków* i *Bibliografii*.

Zagadnienia formalne pracy zostały podjęte w rozdziale I, zaś badania merytoryczne zostały przeprowadzone w trzech grupach, tj. dotyczących: ustaleń teoretycznych ogólnych (rozdziały II i III), możliwych perspektyw znaczenia „istoty” (IV), aspektów teoretycznoprawnych (V, VI, VII).

W poszczególnych rozdziałach znalazła odzwierciedlenie pewna sekwencja poszukiwań naukowych, które prowadziły Doktoranta do ustaleń przedstawionych we *Wnioskach* zawierających weryfikację hipotez sformułowanych w stosunku do głównego i szczegółowych celów pracy. W ramach rozdziałów wyróżniono podrozdziały i niższe jednostki struktury budowy tekstu. O ile rozdziały kończą się wnioskami, to niejednokrotnie także podrozdziały zamykają się cząstkowymi podsumowaniami. Owe konkluzje wyraźnie ułatwiają czytelnikowi uchwycenie wyników fragmentarycznych analiz, jak i namysł nad całością badań. Podsumowania te sprzyjają więc percepcji rezultatów poszukiwań zawartych w pracy. Całościowe wyniki poszukiwań analitycznych zostały natomiast w formie syntetycznej ujęte we wspomnianej części pracy o zatytułowanej *Wnioski*, gdzie Autor, jak podkreślił, krytycznie odniósł się do „znaczenia wyników badań własnych oraz rozwiązania problemów poznawczych i praktycznych zastosowań w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego” (s. 20)

W rozdziale I, zatytułowanym *Założenia metodologiczne*, omówiono założenia formalne rozprawy. Uwzględniono następujące zagadnienia: 1.1. *Cel pracy*, 1.2. *Podstawowe założenia metodologiczne*, 1.3. *Problemy badawcze oraz zasadnicze hipotezy pracy*, 1.4. *Konstrukcja i uzasadnienie tematu pracy*. Ten rozdział został poświęcony.

Kolejny rozdział (II), *Etymologia i semantyka „wolności”*, objął zagadnienia zatytułowane: 2.1. *Etymologia słowa „wolność”*, 2.2. *Słowiańska „wolność” oraz wola i swoboda*. W tym rozdziale na podrozdział 2.2. (struktura drugiego stopnia) złożyły się rozważania ujęte na niższym poziomie (trzecim), tj. badania zatytułowane: 2.2.1. *Relacja:*

wola, wolność i swoboda. Na pozostałą strukturę drugiego stopnia złożyły się badania 2.3. *Libertas, liberté*, 2.4. *Liberty, free, Freiheit*, 2.5. *Słowniki języka polskiego*. Na podrozdział 2.5. złożyły się następujące badania ujęte na niższym poziomie: 2.5.1. *Synonimy, antonimy, kontrastowanie, frazemantyka słowa „wolność”*, 2.5.2. *Podsumowanie*. Rozdział kończy fragment: 2.6. *Wnioski*. Rozważania w tym rozdziale podjęły badania etymologiczne dostrzegające m.in., że źródłem wolności jest „wola”, zaś centrum znaczeniowym „wolności” ma być „przestrzeń nieskrępowanego podejmowania decyzji zapośredniczonego przez «chcenie» lub »niechcenie« działania «wole»”.

Na rozdział III złożyły się poszukiwania zatytułowane: *Analiza aspektów pojmowania „woli” w kontekście „istoty” wolności*. Objęły one następujące problemy: 3.1. *Pierwowzory i źródła „woli”*, 3.2. *Dyskurs naukowy dotyczący „woli”*, 3.3. *Wybrane charakterystyki i pola badawcze „woli”*. Na podrozdział 3.3. złożyły się rozważania ujęte na niższym poziomie organizacyjnym tekstu, tj.: 3.3.1. *Rozumienie i podmioty „woli” w języku polskim*, 3.3.2. *Rozumienie „woli” w psychologii*, 3.3.3. *Najistotniejsze aspekty „woli” w prawie polskim*. Kolejna struktura drugiego stopnia, podrozdział 3.4. *„Wola” i „wolność” wobec odpowiedzialności i przymusu*, została podzielona na fragmenty: 3.4.1. *Odpowiedzialność*, 3.4.2. *Przymus*. Rozdział zamyka podrozdział: 3.5. *Wnioski*. W tym rozdziale poszukiwania teoretyczne dotyczące znaczenia „woli” próbowały dookreślić jej stosunek w odniesieniu do „wolności”. Tutaj pojęcie „woli”, które dotyczy dyspozycji umysłowej człowieka, pojawiło się jako „element wolności”, „zdolność do wolności”, natomiast kwestią pozostało, czy także jest jej „istotą”.

Wspomniano, że w ujęciu pracy rozdział IV stanowi jej drugą część. W owym rozdziale: *Ewolucja rozumienia „istoty” wolności w perspektywie filozoficznej, historycznej, normatywnej* znalazły się szczegółowe badania zatytułowane: 4.1. *Perspektywa filozoficzna*, podzielone na części: 4.1.1. *Metafizyka i ontologia*, 4.1.2. *Najważniejsze nowożytne konstrukcje i teorie „istoty”*, 4.1.3. *Podsumowanie*. Na podrozdział 4.2. *Perspektywa historyczna* złożyły się struktury: 4.2.1. *Rozumienie wolności w polskiej tradycji*, 4.2.2. *„Wolności” w polskich konstytucjach*, 4.2.3. *Charakterystyka „wolności” w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku*, 4.2.4. *Źródła, wzorce i inspiracje unormowania „istoty” wolności*, 4.2.5. *Podsumowanie*. Kolejny podrozdział: 4.3. *Perspektywa normatywna* jest podzielony na: 4.3.1. *„Istota” wolności i praw*, 4.3.2. *„Istota” wolności i praw oraz „istota” prawa własności*, 4.3.3. *Przydatność, konieczność i proporcjonalność – wyznaczanie granic*, 4.3.4. *„Istota” w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, 4.3.5. *Podsumowanie*. Rozdział IV kończy podrozdział 4.4. *Wnioski*.

W trzeciej części pracy (rozdziały V, VI, VII) badania polegały na „szczegółowej analizie teoretycznoprawnej dotyczącej źródeł i rozumienia konstytucyjnej „istoty” wolności, wykładni orzecznictwa TK oraz teoretycznych dyskursów wobec pojmowania prawa przez TK, przekładających się na rozumienie „istoty” wolności”. W pierwszym z owych rozdziałów – V pt. *Teoretycznoprawne aspekty rozumienia „istoty” wolności* znalazły się zagadnienia zatytułowane: 5.1. *Materiały legislacyjne oraz inspiracje prawem międzynarodowym*, 5.2. *Przyjęte kierunki interpretacji art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*. W ramach tej części badania prowadzono w ramach niższych jednostek organizacyjnych tekstu: 5.2.1. *Zakaz naruszania istoty wolności i praw*, 5.2.2. *Klauzula ograniczająca*, 5.2.3. *Zasada proporcjonalności*. Na kolejny podrozdział 5.3. *Aspekt filozoficznoprawny „istoty” wolności*. *Problem granic i ujęcia absolutnego* złożyły się badania w następujących punktach: 5.3.1. *Ograniczona wolność ludzkich działań*, 5.3.2. *Wolność dzięki prawu*, 5.3.3. *„Zniewolenie” jako efekt działań prawodawcy w sferze stanowienia prawa*. Ostatni podrozdział zawiera *Wnioski*.

Rozdział VI zatytułowany: *„Istota” wolności w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego* ujęto w następującą strukturę: 6.1. *Orzeczenia objaśniające konstrukcję „istoty” wolności i praw*, 6.2. *Orzeczenia sprzed wejścia w życie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zawierające zwrot „istota wolności”*, 6.3. *„Istota” wolności rozumiana w kontekście ograniczeń*; fragment podzielony dalej na części: 6.3.1. *Charakter „wolności” i jej granice*, 6.3.2. *Wolności o charakterze absolutnym (nienaruszalnym)*, 6.3.3. *Przykłady ustalania przez Trybunał Konstytucyjny naruszenia granic „istoty” wolności*. Kolejne podrozdziały zostały zatytułowane: 6.4. *„Istota” wolności wobec zasady proporcjonalności*, 6.5. *„Istota” wolności wobec woli*, 6.6. *Wnioski*.

W ostatnim rozdziale, VII, analizowana jest *„Istota” wolności a pojmowanie prawa przez Trybunał Konstytucyjny*. Rozważania objęły następujące zagadnienia: 7.1. *„Istota” wolności wobec rozumienia „prawa” w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, 7.2. *Zastrzeżenia wobec pozytywistycznego postrzegania „prawa” i „istoty” wolności w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, 7.3. *Krytyka akceptowanej przez Trybunał Konstytucyjny koncepcji prawa z perspektywy ponowoczesnej*, 7.4. *Wnioski*.

W części kończącej pracę, zatytułowanej *Wnioski* (s. 212-231), pojawiły się podrozdziały zatytułowane: I. *„Istota” wolności w kontekście językoznawstwa*, II. *Rozumienie i konstrukcja „istoty”*, III. *„Wola” i „istota wolności”*, IV. *„Istota” wolności w perspektywie historycznej*, V. *„Istota” wolności w świetle obowiązującego prawa i dogmatyki prawa*, VI. *„Istota” wolności w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, VII. *Rozumienie „istoty” wolności przez pryzmat prawa i postulaty de lege ferenda*. Natomiast na *Bibliografię* (str. 232-266) złożyły się: I. *Wykaz*

literatury, II. Wykaz aktów normatywnych, III. Wykaz orzecznictwa, III. Wykaz stron internetowych.

3.2. Przeanalizowana przez Autora literatura naukowa objęła: 1) źródła językowe, 2) aspekty psychologiczne, 3) teorie filozoficzne, 4) wzorce historyczne, a także 5) źródła normatywne, teorie prawa, wykładni i orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego. Owe różne podejścia do „istoty” wolności w różnym zakresie odnoszą się do prawa. W opinii Doktoranta służą rozważeniu argumentów użytecznych dla refleksji nad pojęciami dominującymi w polskiej myśli prawniczej. Cel pracy głównie kieruje się na określenie „sposobów pojmowania «istoty» wolności wobec rozumień przyjętych na gruncie prawa polskiego”, ale też uwzględnia inne możliwe interpretacje, które są rezultatem badań. W każdym razie owe różne kierunki namysłu nad „istotą” wolności w ujęciu mgr. Piotra Śmiei są tłem poszukiwań prawniczych związanych z „interpretacją przepisów prawa, kierunków teoretycznoprawnych i postrzeganiem „istoty” wolności przez pryzmat rozumienia prawa zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego” (s. 12-13). W przypadku bowiem orzecznictwa konstytucyjnego owo określenie „istoty” wolności jako związane z pojmowaniem prawa wywołuje np. kwestię: „czy normatywna »istota« wolności jest wyłącznie implikacją jej ustawowego brzmienia, czy może być szerzej interpretowana niż to wynika wyłącznie z przepisu” (s. 14).

Zrealizowanie zasadniczego celu pracy (teoretycznoprawna analiza rozumienia „istoty” wolności) Autor związał z badaniami skierowanymi na sześć celów szczegółowych, tj. na: 1) określenie językowego znaczenia „wolności” i ustalenie składających się na nią językowych elementów; 2) określenie argumentów psychologicznych „woli”, które mogą stanowić „istotę” wolności; 3) ustalenie aspektów historycznych w kontekście ewolucji wolności i źródeł „istoty” wolności; 4) ustalenie tejże „istoty” w perspektywie filozoficznej i normatywnej; 5) ustalenie aspektów teoretycznoprawnych „istoty” wolności w polskim dyskursie naukowym; 6) podjęcie próby odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób TK pojmuje prawo w kontekście interpretacji „istoty” wolności.

W stosunku do zasadniczego celu pracy została sformułowana główna hipoteza badawcza, wedle której: polski system prawa nie wykształcił jednolitego rozumienia pojęcia „istoty” wolności, które zostało użyte w treści art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Na tej podstawie została postawiona kwestia, „czy da się zbudować jedną charakterystykę „istoty” odnoszącą się do wszystkich konstytucyjnych wolności, oraz czy da się zbudować taką charakterystykę (takie charakterystyki) w ramach deklarowanej przez Trybunał Konstytucyjny koncepcji prawa”. Z kolei w ośmiu hipotezach szczegółowych wyrażono następujące poglądy: 1) językowa „wolność” jest pojęciem wielowymiarowym, lecz określenie jej istotnych elementów pozwala

zawężać rozumienia; 2) „istotą” wolności jest wola człowieka; 3) poszerzanie się pojęcia „wolność” umożliwia postrzeganie jej ewolucyjnego charakteru, natomiast jej najbardziej użyteczną formą jest rozumienie „istoty” wolności; 4) filozoficzne rozumienie „istoty” poszerza możliwości poznawcze „istoty” wolności; 5) wolność (poszczególne wolności) ujęte w ustawie zasadniczej mogą być ograniczane w określonym stopniu w tych sytuacjach, gdy jest to uzasadnione realizacją innych wartości podlegających ochronie na gruncie ustawy zasadniczej; 6) teoretycznoprawne rozumienie „istoty” wolności w polskim dyskursie naukowym powinno tworzyć mechanizm prawny gwarantujący ochronę „istoty” konstytucyjnych wolności oraz „istoty” poszczególnych wolności chronionych na gruncie ustawy zasadniczej; 7) Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie podjął próbę ustalenia charakterystyk, które są związane z pojęciem „istoty” wolności. Ustalenia w tej materii nie wskazują na pogłębioną refleksję filozoficzno-prawną; 8) Sposób pojmowania przez TK determinuje rozumienie i interpretację „istoty” wolności (s. 16-17).

Struktura tekstu i zakres podjętych tematów badawczych oraz hipotezy pracy umożliwiają ocenę, że rozprawa ma logiczną i przejrzystą konstrukcję. Umożliwia ona zrealizowanie założonego celu badawczego i zweryfikowanie postawionych hipotez, a zwłaszcza pozwala na wyrażenie ogólnego poglądu dotyczącego kwestii hipotezy głównej.

4. Charakterystyka zawartości rozprawy doktorskiej

Wstęp i Założenia metodologiczne (rozdz. I) oprócz wskazania celu i zakresu badawczego pracy przedstawiły hipotezy badawcze, które poddano weryfikacji w pracy. Przede wszystkim kwestią był namysł nad terminem „wolność”. Autor trafnie przedstawia trudności z jej definicyjnym ujęciem. I przedstawia na podstawie literatury bardzo ogólne językowe rozumienie, na które składa się zwłaszcza „stan pożądany”, zapośredniczony przez wolę i swobodę. I to z owym określeniem związał „wyjściowy schemat nadający kierunek dalszym analizom jej rozumienia (lub poszczególnych rozumień)” (s. 55). Z kolei próba objaśnienia tego, w jakim stopniu „wola” może stanowić „istotę wolności” (rozdział III) (s. 60-83), sięga do średniowiecznych korzeni badań nad problematyką „chcienia”, aby zwrócić uwagę na nowożytnie badania nad ludzką świadomością i psychiką, a wreszcie wskazać, że nowoczesne badania naukowe pozwalają wyjść poza namysł filozoficzno-psychologiczny. Naukowe poszukiwania nie dostarczyły jak do tej pory jednoznacznych wyjaśnień dotyczących „woli”, nie jest bowiem dostatecznie jasne np. to, jakie czynniki i w jakim stopniu wpływają na decyzje człowieka. Ostatecznie Autor ocenia, że na obecnym poziomie poszukiwań naukowych „woli” i „wolności” nie cechuje tożsamość, ale też akceptuje on pogląd o poprawności postrzegania

„woli” jako elementu wolności, tj. jako zdolności do wolności. „Wola” jako ważny element „wolności” ma wyrażać się w wielu jej aspektach. W każdym razie, jeżeli chodzi o spór dotyczący „wolnej woli”, to Doktorant wyraża wątpliwość, co do możliwości jego jednoznacznego rozstrzygnięcia (s. 83-84).

Namysł nad perspektywą filozoficzną, historyczną i normatywną znaczenia „istoty” podjęty w rozdziale IV (s. 86-134) poprzedziły uwagi dotyczące słownikowego rozumienia „istoty”. Sprowadziły one owo przedstawienie do poglądu, że słowo „istota” pojawia się w odniesieniu do „jakiegoś ożywionego bytu” bądź gdy chodzi o jakąś podstawową cechę, mającą „wpływ na postrzeganie całego ogólnego bytu zarówno materialnego, jak i niematerialnego”. I ostatecznie mgr Piotr Śmieja dookreślił, że jego badania ogniskowały się „wokół pojmowania bytu wraz z jego przypadłościami, charakterem, naturą, rodzajem, cechami wpływającymi na to, w jaki sposób odróżniać coś, np. zjawisko lub przedmioty” (s. 88). Badania literatury doprowadziły Autora do podążania za myślą, że „istota” wolności ma być granicą i gwarancją jej nienaruszalności, ale też, iż określa ona kompetencje organów państwa. Praktyczne zastosowania regulacji dotyczących „istoty” wolności wymagają, aby były pojmowane w ujęciu względnym, nie bezwzględnym. W przypadku TK dostrzeżono, że ten rozumie „istotę” w znaczeniu „absolutnie nieograniczonym, jednak z tym ważnym zastrzeżeniem, że wyłącznie w ramach określonej wolności”. Namysł TK nad tym, czy „istota” danej wolności została naruszona, miałby poszukiwać „«istot» odpowiadających wielu różnym terminom”. Wynikać to ma z badań TK, gdy ten określa „jakiej «istoty» określonej wolności szuka”. Oprócz więc próby opisanie cech owej „istoty” TK przedstawia jej relacje np. z „okolicznościami, wartościami, zjawiskami”, a także ustala proporcje uzasadniające (lub nie) wkroczenie w określone wolności. Owo postępowanie badawcze nie cechuje całego orzecznictwa TK, a więc w wielu orzeczeniach nie ma próby określenia pojęcia „istoty”. Stan ten miałby wynikać, jak przypuszcza Autor, z jakiegoś apriorycznego założenia TK, że określony termin ma pewien trzon. Ów organ nie zaproponował też w orzecznictwie definicji wyrażenia „istota wolności”. Dostrzeżono też, że w orzecznictwie TK względny jest kontekst „istoty” wolności (s. 126). W rozdziale tym zwrócono też krytyczną uwagę na zagadnienie powiązania wyrażenia „istota” wolności, wprost zawartego w art. 31 ust. 3 Konstytucji, z zasadą proporcjonalności, wynikającą z interpretacji postanowień Konstytucji oraz niejednoznaczności poglądów TK w tym zakresie (s. 127-128).

W charakteryzowanym rozdziale wcześniejszy namysł, który dotyczył językowego rozumienia „istoty”, jako bytu, a zwłaszcza esencji (sensu), Autor, jak wspomniano, rozszerzył swe poszukiwania o perspektywę filozoficzną, historyczną i normatywną. W ujęciu

filozoficznym pojawiło się wiele wizji „istoty”. W omawianej pracy termin „istota” w ujęciu niematerialnym został scharakteryzowany w nawiązaniu do koncepcji Ch. Wolffa i esencjalizmu. To pierwsze podejście wyróżnia takie składowe, jak: esencjalia, atrybuty i modusy. Podobne cechy proponuje też esencjalizm, który mówi o elementach konstytutywnych, konsekwentnych i przypadłościowych (s. 129-130). Odnosząc się do perspektywy historycznej Doktorant ocenił, że różne postanowienia dotyczące „wolności” zostały ukształtowane w Konstytucji RP pod wpływem postulatów praw człowieka i obywatela wywodzących się z aktów prawa międzynarodowego. Analiza szeregu owych aktów doprowadziła mgr. Śmieję do wniosku, że konstytucyjna „istota wolności” cechuje się pewną unikatowością, bowiem wydobycie „aspektu «wolności» jakim jest jej «istota» występuje tylko w prawie polskim”. Jednakże analiza badań prawniczych dotyczących art. 31 ust. 3 Konstytucji wskazuje, że owa regulacja została zainspirowana prawem niemieckim, chociaż ostatecznie różni się nieco od pierwowzoru (s. 131, 155, 156). Wreszcie badania w perspektywie normatywnej zwróciły uwagę m.in. na to, że w orzecznictwie TK użycie terminu „istota” jest szersze niż w Konstytucji. Nadto ów organ namyślając się nad „istotą” posługuje się synonimami owego terminu, jak np. rdzeń, jądro. I w tej perspektywie „istota” ma być postrzegana jako element nienaruszalny, zaś inne elementy (otoczka) mogą podlegać zmianom. Owa interpretacja ma cechować się przyjęciem „koncepcji rozpoznania «istoty» konkretnej konstytucyjnej wolności lub prawa” i pominięciem przedstawienia ogólnego pojmowania „istoty wolności”. Zatem interpretacja dotycząca granic „istoty” wolności zwraca uwagę na spełnianie przez regulację warunków przydatności, konieczności i proporcjonalności *sensu stricto*. Uzyskanie syntetycznego obrazu „istoty wolności”, która byłaby przydatna w ujęciu prawnym, Autor wiąże z potrzebą badania szczegółowych przypadków w różnych obszarach wolności. Dzięki zdystansowaniu się TK do własnej koncepcji „istoty” wolności i zwróceniu uwagi na inne konteksty interpretacji różnych wolności i określenia ich „istoty” miałyby poprawić się możliwości dokonywania ustaleń dotyczących „istoty” wolności. Uzasadnieniem owej propozycji ma być m.in. potrzeba wykształcania mechanizmu, który umożliwi dostosowanie stanu prawnego do przyszłych możliwych wolności (s. 132-134).

Na marginesie pojawiającego się tu problemu ogólnych pojęć i ich definiowania można dodać, że takie pojęcia łatwo poddają się daleko idącej interpretacji, a nawet mistyfikacji. Wystarczy przypomnieć, że myśl Protagorasa, iż człowiek jest miarą wszechrzeczy, została przez grupę sofistów, zwolenników wizji silnego, egoistycznego i zwycięskiego człowieka, zinterpretowana w sposób bardzo skrajny. Zostali oni określani łagodnie jako „zradyzalizowani”.

W rozdziale V (s. 135-151), mającym tworzyć z pozostałymi dwoma trzeci blok, zostały podjęte teoretycznoprawne aspekty rozumienia „istoty” wolności. Na podstawie badań materiałów legislacyjnych mgr Piotr Śmieja dowodził, że celem art. 31 ust. 3 Konstytucji RP miało być rozróżnienie wskazujące, że prawo jest stanowione normą konstytucyjną, zaś wolność – deklaratywną. W owym unormowaniu Autor dostrzega zakaz naruszania istoty określonej wolności lub prawa, klauzulę ograniczającą i zasadę proporcjonalności. Ów zakaz ma oznaczać, że ograniczenia wolności (ale też „prawa”) nie mogą dotyczyć podstawowych elementów różnych wolności konstytucyjnych, gdyż oznaczałoby to uchylenie danej wolności. Z kolei reguła uznająca w ogóle możliwość ograniczania konstytucyjnych wolności nie dotyczy jednak wyraźnie określonych przypadków. Nadto owo dopuszczenie ograniczeń nie może być dowolne; ograniczenia muszą być uzasadnione. Wreszcie owe ograniczenia muszą być dokonane z zachowaniem zasady proporcjonalności, co ma oznaczać, że są one konieczne, służące osiągnięciu założonego celu i najmniej uciążliwe. Co ważne, trafnie dostrzeżono, że wspomniany zakaz naruszania „istoty” dotyczy wszystkich wolności konstytucyjnych, a nadto, iż odstępstwa od niego mogą nastąpić tylko w ustawie (s. 150, 151). Oznacza to, że do ustaw należy gwarantowanie konstytucyjnych wolności. Kwestią jest natomiast ochrona i dopuszczalność „wolności”, które nie zostały ujęte w Konstytucji, a np. w ustawie (s. 152). W tym zakresie zabrakło stosownej uwagi Autora.

Doktorant podjął także badania wspomnianej „istoty” wolności w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, próbując ustalić sposób, w jaki ów organ używał wspomnianego wyrażenia (s. 153-186). Dostrzegł, że namysł TK nad „istotą” wolności pojawił się na początku lat 90. XX w., a po wejściu w życie obecnej konstytucji związany jest z jej art. 31 ust. 3 zd. 2. (s. 183). Badania nad używaną przez TK koncepcją „istoty wolności i praw” dostrzegły, że organ ten, oprócz „istoty” danej wolności, wyróżniał także jej „otoczkę” (elementy dodatkowe), które mogą podlegać modyfikacjom. Orzecznictwo nie uznaje też absolutnego charakteru wszystkich konstytucyjnych wolności, ale podkreśla konieczność ochrony „istoty” każdej. Natomiast wyklucza możliwość ograniczeń wyraźnie określonych wolności, np. od tortur (s. 183, 184). Kontrola konstytucyjności ograniczeń wolności prowadzona jest wedle wydobytej z Konstytucji zasady proporcjonalności, a więc powinna sprawdzać, czy ograniczenia są przydatne, celowe, niezbędne i w odpowiedniej proporcji do ciężarów nakładanych na obywatela (s. 185). Trafnie ocenia Doktorant, że z orzecznictwa TK nie wynika, aby ten za pomocą pojęcia „istoty wolności” podejmował „bada[nie] szerokich kontekstów »wolności« rozumianych na gruncie interdyscyplinarnym, filozoficznym lub źródeł języka”. Natomiast w oparciu o Konstytucję przyjmuje interpretację uznającą dopuszczalność ograniczania różnych

wolności z poszanowaniem naruszania „istoty wolności i praw”. Ową zasadę wolności ma cechować, jak uznał Doktorant, „postrzeganie przez TK różnych wolności konstytucyjnych w sposób względny, z których każda określona wolność w swej »istocie« jest absolutnie nieograniczalna”. Natomiast wskazanie owej istoty ma umożliwić określenie ram danej wolności i używanie terminu „wolność” bardziej konkretnie. Konstytucyjne rozwiązanie rozwinięte przez TK zostało scharakteryzowane jako narzędzie, które umożliwia „w ramach prawa opisywać, logicznie analizować lub wyznaczać kryteria i wartościować »wolność«”. Jednak stosowana przez TK metoda interpretacji „istoty” wolności nie odnosi się do jakiegoś powszechnego pojęcia wolności, co mimo wad, ma mieć tę oto zaletę, że „wpływa na określoność wolności”. Nie oznacza to jednak, że kontrola konstytucyjności jest nieomylna. Otóż niewykluczona jest zwłaszcza możliwość przyjęcia przez TK „błędneho sposobu kontroli, opacznego, czy też nieadekwatnego rozpoznania naruszenia »istoty« wolności lub błędneho określenia »istoty« oraz przypisania jej do niewłaściwej »wolności»” (s. 186).

W zapewnianiu konstytucyjnych wolności ważny wątek wyłączenia spod ustawowych ograniczeń „istoty” wolności został zbadany w kontekście pojmowania prawa przez TK. W rozdziale (s. 187-211) dostrzeżono, że poddane kontroli konstytucyjności „prawo” nie ma jednorodnej charakterystyki. Ostatecznie pojmowanie prawa miałoby znaczenie dla określania norm wolności, a więc i na rozumienie przez TK „istoty” wolności (s. 187). Zwłaszcza kwestią od końca lat 80. stało się, czy TK kontroluje zgodność ustawy z konstytucją prowadząc badania „w deklarowanym pozytywistycznym rozumieniu, czy ujęciu niepozytywistycznym” (s. 207). Autor akceptuje tę ocenę orzecznictwa, które dostrzega, że zawiera ono „więcej elementów, które tworzą inny stan niż ten, który był intencją prawodawcy”. Oznacza to, że ponad wizją pozytywistyczną „dominują rozumienia niepozytywistyczne”. W tym ujęciu zawarta jest koncepcja, która wskazuje na rolę prawodawcy i miejsce TK. Otóż działania prawodawcy określane są jako legalizm, albowiem stanowią prawo pozytywne, zaś korekty TK mają mieć „walory konstytucjonalizmu, tj. działalności niepozytywnej”. Z owego rozgraniczenia działania prawodawcy i TK wynikać ma kolizja kompetencji obu ciał i niepozytywistyczna narracja orzecznictwa konstytucyjnego. Owa twórcza interpretacja prawa ma więc mieć znaczenie także dla „istoty” wolności. I wobec tego namysł sądu nad ową „istotą” wywołuje także kwestie sposobu interpretacji, uwzględnianych aspektów czy podstaw ustaleń przez TK. W każdym razie na „istotę” wolności „wpływają różne charakterystyki rozumowania, które determinują kształt prawa, tj.: prawo jako relacja zgodności przepisu prawa z prawem hierarchicznie nadrzędnym; prawo jako reguły lub zasady, które są zawarte w przepisach konstytucji; prawo jako zasady i reguły niewyrażone wprost w przepisach konstytucji, lecz z nich wywodzone;

prawo jako zasady i reguły, które ani nie są zawarte w przepisach konstytucji, ani nie są wywiedzione z przepisów konstytucji (są pozatekstowe)” (s. 209). Analiza orzecznictwa poprawnie prowadzi Autora do oceny kwestionującej prawdziwość deklaracji TK, że opowiada się on za twardym pozytywistycznym podejściem do prawa. Ów organ zwłaszcza ma unikać ujawniania, że „w różnych orzeczeniach przyjmuje odmienne pojęcia prawa”, a także ukrywać uwikłania polityczne wiążące się z jego orzecznictwem. Na tle dosyć swobodnego traktowania prawa przez TK Autor dostrzega możliwość wydawania przez ów organ „orzeczeń o nieprzewidywalnej treści, nacechowanej nieuzasadnionymi przekonaniem”. Przyjęty zaś mechanizm umożliwiający weryfikację naruszenia „istoty” wolności nie wyklucza jednak błędnej kwalifikacji (s. 211). Wreszcie niewystarczające tłumaczenie „istoty” wolności na poziomie językowym sprawia, że TK wiąże z przepisem znaczenie, którego nie ma w tym przepisie. Ów typ interpretacji ma zależeć zaś od pojmowania prawa przez TK, a wyinterpretowane różne pojęcia mają wpływać na postrzeganie jakości prawa (s. 211).

Rozważania prowadzone w poszczególnych rozdziałach i dokonane w nich ustalenia ujęto w syntetycznej formie we *Wnioskach*. W owej części zostały też odzwierciedlone zweryfikowane hipotezy (s. 212-231). Wśród spostrzeżeń zawartych we *Wnioskach* znajduje się myśl, że, co prawda „istoty” wolności wedle prawa i orzecznictwa TK nie cechuje wieczność, absolutność i niezmiennność, ale też organ ten „trzyma się stworzonej przez siebie koncepcji i nie bierze pod uwagę innych kontekstów”, które poszerzają możliwości „poszukiwania «istoty» wolności”. Ale też konsekwencją innych źródeł wolności jest pytanie o sposób i zakres ochrony ich „istoty” (s. 227). Autor zwraca uwagę na trudności związane z absolutnym ujęciem „istoty” wolności, ale też na krytykę traktowania „istoty” wolności w ujęciu relatywnym, co ma miejsce w orzecznictwie konstytucyjnym, w którym dochodzi do realizacji własnej polityki tego organu. W konsekwencji niepozytywistycznej narracji TK dotyczącej prawa normatywna „istota” wolności bywa kwalifikowana jako „zakaz naruszenia istoty wolności i praw” i „klauzula limitacyjna”, które służą do kontroli hierarchicznej zgodności ustaw z konstytucją. Z kolei ze względu na brak w art. 31 ust. 3 Konstytucji terminu „zasada”, takie zasady, jak proporcjonalności, wolności czy wyłączności ustawy, mają być rozumieniami wywodzonymi z przepisu. Ponadto, interpretacja polegająca „na wyodrębnieniu w ramach konkretnej wolności jej «istoty» i «otoczki» jest konstrukcją dorozumianą, natomiast logiczne wnioski, które przedstawia TK, niejednokrotnie bazują na ocennym uznaniu, co jest «istotą» określonej wolności”. Sposób działania TK i mityczność jego apolityczności prowadzi do postulatu o zrewidowaniu owej instytucji. To zaś wiąże się zwłaszcza ze zmianą paradygmatów. W każdym razie „braki poznawcze lub marginalizacja innych sposobów

interpretacji niż przyjęte, mogą”, w ocenie Doktoranta, „prowadzić do kształtowania się różnych odmiennych pojęć: innych w ujęciach normatywnych – i innych wykształconych na bazie idei wolności odzwierciedlonej za pomocą «istoty» wolności rozumianej szerzej niż wyłącznie konstytucyjnie” (s. 227-229). Niedostrzeżenie innych pojęć „istoty” wolności w ramach prawa dopuszcza myślenie o pojawieniu się równoczesnego istnienia świata prawa i świata rzeczywistego. Na podstawie analizy orzecznictwa TK Autor wnioskuje, że ustalenia owego organu dotyczące „istoty” wolności (poszczególnych) podejmowane są *ad casum*. Co istotne, na poszczególne rozstrzygnięcia wpływają oceny konkretnych sędziów. Wsparcie dla swoich ocen mgr Piotr Śmieja odnalazł np. w przypadku ograniczeń wolności w okresie pandemii COVID-19. Zarówno działania prawodawcy, jak i TK, nie wskazały na pogłębioną refleksję filozoficzno-prawną dotyczącą „istoty” wolności. Natomiast wprowadzane rozwiązania zwykle są konsekwencją jakichś potrzeb społeczno-politycznych czy ocen aksjologicznych. A uzasadnienie ograniczeń mówi o ich konieczności, sprawiedliwości bądź o przeciwdziałaniu niesprawiedliwości czy nieetyczności. Doktorant nie dostrzega, aby owo podejście do wolności odpowiadało sensowi wolności, której korzenie odnajdywane są w refleksji platońskiej. Ono ma więc raczej wprowadzać w błąd co do pojmowania „istoty” wolności (s. 230).

Na zakończenie tej części charakterystyki w odniesieniu do strony technicznej należy dodać, że korekta pracy nie była doskonała. Autor nie uniknął w pracy wielu literówek (np. s. 38, 55, 92, 119, 137, 146, 198, 227), „niezgrabności”, pomyłek czy niedoskonałości językowych (np. s. 58, 103, 166, 169, 176, 187, 204). Z nieznanых powodów nie opatrzył tytułami tekstów znajdujących się po nazwie poszczególnych rozdziałów, a przed podrozdziałami o numerze 1. Niekiedy w rozważaniach zabrakło przypisów, zwłaszcza wówczas, gdy Autor powołuje się na ustalenia literatury np. prawniczej (s. 83, 99, 100, 126). Zdarzyły się przypadki rozpoczynania zdań od skrótów (np. s. 92, 140). Wreszcie w pracy zabrakło także badań z uwzględnieniem glos, co jest przydatne przy badaniu orzecznictwa.

5. Ocena i wnioski końcowe

5.1. Przeprowadzona w dysertacji analiza tekstów normatywnych i orzecznictwa, a także interpretacje literatury prawniczej przedstawiły pewien opis stanu regulacji dotyczącej „istoty” wolności, która ma podstawy w Konstytucji RP. Z rozprawy wynika, że obecny stan owej regulacji zawiera szereg niedostatków. Tę ocenę wspiera wiele krytycznych wypowiedzi w nauce i praktyce społecznej dotyczących badanego problemu. Ze względu na owe oceny, ważne są poszukiwania precyzyjnych odpowiedzi na pytanie o obszary niedoskonałości regulacji i

mechanizmów gwarancyjnych wolności oraz formułowanie postulatów doskonalących rozwiązań doskonalących.

Doktorant podjął w swojej pracy temat badany, ale jak dotąd niewystarczająco całościowo opracowany w literaturze naukowej. Rozprawa, oprócz próby analizy stanu prawnego i orzecznictwa TK, skłania też, jak wspomniano, do namysłu nad osiągniętym poziomem wiedzy dotyczącym „istoty” wolności w prawie i nad warunkami postępu w tym obszarze. Uważam, że analiza przedstawiona przez mgr. Piotra Śmieję w rozprawie wykazała poprawność szeregu sformułowanych przez Niego na wstępie hipotez. Swoje rozważania oparł na odpowiedniej podstawie źródłowej. Nie budzi w istocie zastrzeżeń sposób wykorzystania różnych źródeł o charakterze prawnym, orzecznictwa sądowego, prac monograficznych i artykułów naukowych. Doktorant wykazał się posiadaniem umiejętności w zakresie analizy, a także syntezy zróżnicowanego materiału wykorzystanego w rozważaniach. Formalno-techniczną stronę obszernego tekstu rozprawy, mimo drobnych potknięć, również oceniam pozytywnie.

5.2. Ogólnie oceniając przedstawioną rozprawę stwierdzam, że Pan mgr Piotr Szymon Śmieja dobrze poradził sobie z trudną i złożoną problematyką związaną z wolnościami człowieka. Podjęta przez niego problematyka ma wyraźną doniosłość z uwagi na to, że poziom i zakres wiedzy o „istocie” wolności ma fundamentalne znaczenie dla oceny osiągniętego poziomu całości regulacji i praktyki wolności człowieka w państwie i dążności rozwojowych w tym zakresie.

W konkluzji powyższych uwag stwierdzam, że recenzowana dysertacja doktorska Pana mgr. Piotra Szymona Śmiei stanowi dostatecznie samodzielne, oryginalne zbadanie ważnego problemu, istotnego z punktu widzenia teoretycznego i praktycznego. Spełnia ona, w mojej ocenie, warunki stawiane pracom doktorskim w ustawie z 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki. Dlatego też wnoszę o dopuszczenie jej Autora do dalszych etapów przewodu doktorskiego zmierzających do nadania Mu stopnia naukowego z dziedziny nauk społecznych w dyscyplinie nauk prawnych.

